

Sygn. akt IV U 100/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2015r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Koronowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Tomaszewska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2015r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania R. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 19 grudnia 2014r. znak: (...)

o przeliczenie emerytury

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy R. M. prawo do przeliczenia emerytury od dnia 1 listopada 2014r. z uwzględnieniem okresu od dnia 3 września 1970r. do dnia 31 sierpnia 1971r. jako składkowego;

II. nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt IV U 100/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony R. M. wniósł odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 19 grudnia 2014r. znak (...), którą odmówiono mu przeliczenia emerytury przy uwzględnieniu w stażu pracy okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w O. (dalej: (...)) od dnia 3 września 1970r. do dnia 31 sierpnia 1971r. Skarżący powoływał się na wpis w legitymacji ubezpieczeniowej.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, wskazując na świadectwo pracy z tego samego zakładu pracy, w którym pracodawca nie uwzględnił spornego okresu. Twierdzono, że z ubezpieczonym nie została zawarta indywidualna umowa o pracę dotycząca odbywania praktycznej nauki zawodu, która powinna mieć formę pisemną, stąd sporny okres nie może być uznany za okres składkowy z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r. poz. 1440 ze zmianami; dalej: ustawa emerytalna). Przywołano też przepisy regulujące pracę młodocianych w omawianym okresie oraz powołano się na stanowisko orzecznictwa.

Bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy ubezpieczony cofnął odwołanie, tylko z tej jednak przyczyny, że w jego ocenie zebrane dowody nie były wystarczające dla wykazania spornej okoliczności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją z dnia 17 października 2014r. znak (...) pozwany przyznał skarżącemu emeryturę. Do okresów składkowych i nieskładkowych zaliczono wnioskodawcy okresy od dnia 1 września 1971r. W dniu 20 listopada 2014r. ubezpieczony złożył wniosek o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem okresu zatrudnienia od dnia 3 września 1970r., zgodnie z wpisem w legitymacji ubezpieczeniowej. Skarżący nie pozostaje w ubezpieczeniu.

(bezsporne, ponadto karta przebiegu zatrudnienia, decyzja z dnia 17 października 2014r., wniosek z legitymacją ubezpieczeniową – k.18-20 i 22-23 pliku emerytalnego)

Skarżący był uczniem (...) Szkoły Budowlanej Nr (...) dla Pracujących (...) Zjednoczenia w O.. Praktyczną naukę zawodu odbywał w (...), co polegało na pracy na budowach. Z tego tytułu zakład ten wypłacał mu niewielki wynagrodzenie, a w dniu 30 października 1970r. wydał legitymację ubezpieczeniową, w której umieszczono na stronie 82 wpis o pozostawaniu w stosunku pracy w charakterze ucznia od dnia 3 września 1970r. Po ukończeniu (...) w dniu 17 czerwca 1971r. wnioskodawca pozostał pracownikiem wskazanego wyżej zakładu, a z dniem 1 września 1971r. przyjęto go do pracy w charakterze montera instalacji sanitarnych. W dniach od 15 do 27 maja 1972r. pracodawca udzielił wnioskodawcy urlopu zaległego za okres nauki za lata 1970-1971.

(dowód: legitymacja ubezpieczeniowa k.3 pliku emerytalnego, zeznania wnioskodawcy z rozprawy w dniu 30 marca 2015r., także w związku z jego wyjaśnieniami, oraz dokumenty z akt osobowych koperta k.11: odpis świadectwa ukończenia (...), podanie z dnia 17 sierpnia 1971r. o dalszą pracę w (...), wniosek urlopowy dotyczący lat 1970-1971 z akceptacją kierownika, podanie wnioskodawcy z dnia 19 sierpnia 1977r. o zmianę miejsca świadczenia pracy wraz z adnotacją kierownika)

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie należy wyjaśnić, że w ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawę do uwzględnienia odwołania, wobec czego postępowanie nie podlegało umorzeniu mimo cofnięcia odwołania, gdyż umorzenie takie naruszałoby słuszny interes ubezpieczonego (art. 469 kpc).

Następnie należy przybliżyć mające zastosowanie w rozpatrywanej sprawie przepisy prawa materialnego, co pozwoli na omówienie tylko tych okoliczności faktycznych, które były istotne dla rozstrzygnięcia.

Rozpocząć wypada od tego, że skarżącego nie dotyczy wynikająca z art. 113 ustawy emerytalnej konieczność oczekiwania na zakończenie kwartału kalendarzowego odnośnie możliwości złożenia wniosku o doliczenie nieuwzględnionych dotąd okresów składkowych lub nieskładkowych, gdyż ograniczenie to ma zastosowanie tylko do tych emerytów, którzy pozostają w ubezpieczeniu.

Dalej trzeba wskazać, że zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej za okresy składkowe uważa się m.in. przypadające przed dniem 15 listopada 1991r. okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975r.

Zgodnie z przepisami obowiązującymi przed dniem 1 stycznia 1975r. a mianowicie po pierwsze ustawą z dnia 11 czerwca 1932r. o ustroju szkolnictwa zawodowego (Dz. U. Nr 38, poz. 389 ze zm.), po drugie uchwałą Nr 448 Prezydium Rządu z dnia 23 czerwca 1951r. w sprawie ustroju szkolnictwa zawodowego (MP A-59, póź. 776 ze zm.), po trzecie dekretem z dnia 2 sierpnia 1951r. o pracy i szkoleniu zawodowym młodocianych w zakładach pracy (Dz. U. Nr 41, poz. 311 ze zm.) i po czwarte ustawą z dnia 2 lipca 1958r. o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226 ze zm.), warunkiem skuteczności zatrudnienia młodocianego przez zakład pracy było zawarcie na piśmie umowy, która określała wzajemne prawa i obowiązki stron. Było to źródło dwustronnego stosunku prawnego o charakterze zobowiązaniowym, na mocy którego młodociany nabywał między innymi prawo do płatnego urlopu wypoczynkowego, a zakład pracy zobowiązywał do objęcia takiego ucznia ubezpieczeniem społecznym.

W ramach zatrudnienia w jednej z dopuszczalnych prawem form, tj. o naukę zawodu, o przyuczenie do określonej pracy, o wstępny staż pracy, a obecnie, tj. po dniu 1 stycznia 1975r. zatrudnienia w celu przygotowania zawodowego, młodociany dla celów ubezpieczeń społecznych był i jest traktowany jak pracownik.

Poczynając od uchwały Nr 448 Prezydium Rządu z dnia 23.06.1951 r., poprzez ustawę z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. Nr 32, poz.160 ze zm.) oraz art. 70 ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (Dz. U. Nr 95, poz. 425 ze zm.) obowiązujące prawo przewidywało odrębność prawną między uczniami szkół zawodowych wszystkich szczebli i typów, także w czasie odbywania praktycznej nauki zawodu poza szkołą, a młodocianymi pracownikami zatrudnionymi przez zakład pracy w celu przyuczenia do zawodu. Dla pierwszej grupy osób praktyczna nauka zawodu (praktyka zawodowa) uczniów szkół zawodowych była i nadal jest organizowana albo w warsztatach i pracowniach szkolnych, albo w zakładach pracy. Jeżeli praktyczna nauka zawodu odbywała się poza szkołą, a stronami umowy były szkoły zawodowe wszystkich typów i szczebli i zakłady pracy, to wówczas nie powstawał stosunek prawny w postaci zatrudnienia młodocianego, gdyż na gruncie takich umów zbiorowych nie można mówić, że są one źródłem stosunku zobowiązaniowego między uczniem szkoły odbywającym praktykę a zakładem pracy.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy nie sposób pominąć tego, że wnioskodawca był uczniem nie zwykłej zasadniczej szkoły zawodowej, a szkoły dla pracujących, że wydano mu legitymację ubezpieczeniową (powszechnie wiadomo, iż legitymacje takie wydawano wyłącznie pracownikom – por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 lutego 2013r. w sprawie III AUa 1440/12 o podobnym stanie faktycznym) oraz że zakład pracy nie kwestionował, aby w związku z okresem zatrudnienia w czasie pobierania nauki skarżący nabył prawo do urlopu wypoczynkowego. Nie ujawniły się żadne okoliczności, które mogłyby wskazywać, że dokumenty zebrane w aktach osobowych wnioskodawcy nie są wiarygodne. Dotyczy to nie tylko wspomnianego odpisu świadectwa ukończenia (...) i wniosku urlopowego za lata 1970/1971, ale i po pierwsze podania z dnia 17 sierpnia 1971r. o przyjęcie do dalszej pracy po ukończeniu szkoły zawodowej, w którym wnioskodawca wyraźnie napisał, że chciałby „nadal pracować w tym przedsiębiorstwie”, a po drugie podania z dnia 19 sierpnia 1977r., w którym ubezpieczony wskazał, że pracuje w (...) 8 lat, czego nie kwestionuje się w adnotacji kierownika na tym podaniu, co więcej – na samym jej początku zaznacza się, że „Ob. R. M. został przyłączony do zawodu izolatora izolacji ciepłowniczych...” (pisownia oryginalna). Wszystkie te okoliczności potwierdzają stanowisko ubezpieczonego, że był on w spornym okresie pracownikiem (...), za co otrzymywał wynagrodzenie, a nie, że tylko odbywał praktyki szkolne organizowane przez szkołę. Wnioskodawca nie pamiętał wprawdzie, czy miał pisemną umowę dotyczącą omawianego zatrudnienia, ale ani to nie dziwi z uwagi na upływ czasu, ani nie wyklucza przyjęcia, że umowa taka została zawarta, tyle tylko, że nie została złożona do akt osobowych. Warto przy tym zaznaczyć, że żaden przepis nie zastrzegł dla zawarcia tego rodzaju umowy formy pisemnej umowy pod rygorem nieważności (por. art. 73§1 kc).

W opisanej sytuacji zasadnym było przyjęcie, że okres od 3 września 1970r. do dnia 31 sierpnia 1971r. spełnia wszystkie przesłanki okresu składkowego, wskazane w art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej. W konsekwencji na podstawie art. 477¹⁴§2 kpc w punkcie I. wyroku Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał skarżącemu wnioskowane prawo do przeliczenia emerytury od początku miesiąca, w którym złożono wniosek, tj. zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Ponieważ zmiana zaskarżonej decyzji była skutkiem zebrania dopiero w trakcie procesu dowodów potwierdzających prawdziwość wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej, na podstawie art. art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej a contrario w punkcie II. wyroku nie stwierdzono odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.